

Najbardziej intratną samorządową posadą w Polsce jest stanowisko prezydenta Gdańska. Najmniej w dużych miastach - 140 tysięcy rocznie - zarabia prezydent Zielonej Góry - wynika z rankingu portalu Money.pl. Urzędnicze pensje to jednak nie wszystko. Prezydenci mogą też dorobić. I to niemało.

Stanowisko prezydenta miasta to nie tylko prestiż, ale i niemałe pieniądze. Money.pl przejrzał oświadczenia majątkowe prezydentów osiemnastu największych miast w Polsce, by przekonać się jakie dochody przynosi im fotel najważniejszej osoby w mieście.

Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zasad wynagradzania pracowników samorządowych określa, że maksymalna pensja prezydenta miasta nie może przekraczać 12,8 tysiąca złotych brutto. Miejscy radni, ustalając wysokość pensji prezydenta nie mogą tej kwoty przekroczyć, choć mogą mu przyznać tak zwaną trzynastą pensję, jeśli uznają że dobrze pracuje. I w większości przypadków - rzecz jasna - trzynastkę przyznają.

Przepisy, choć wydają się być restrykcyjne, dają jednak prezydentowi furtkę, dzięki której zarobić może znacznie więcej. Chodzi o zasiadanie w radach i zarządach spółek, w których udziały ma miasto.

Według deklaracji majątkowych, jakie prezydenci największych miast przekazali do publicznej wiadomości wiosną tego roku, z możliwości dorobienia w zarządach spółek korzysta pięciu z nich. Dzięki temu właśnie to fotel prezydenta Gdańska, Poznania, Szczecina, Katowic i Kielc to najlepiej płatne samorządowe posady w kraju. Dają przeszło po 200 tysięcy złotych rocznego dochodu.

Roczne zarobki prezydentów największych miast w Polsce

prezydent

miasto

roczny dochód

z urzędu

ze spółek

Paweł Adamowicz

Gdańsk

239,5 tys. zł

161 tys. zł

78,5 tys. zł

Ryszard Grobelny

Poznań

236,5 tys. zł

159,5 tys. zł

77 tys. zł

Piotr Krzystek

Szczecin

226,5 tys. zł

152,5 tys. zł

74 tys. zł

Piotr Uszok

Katowice

225 tys. zł

159 tys. zł

66 tys. zł

Wojciech Lubawski

Kielce

207 tys. zł

175 tys. zł

32 tys. zł

Konstanty Dombrowicz

Bydgoszcz

190,5 tys. zł

190,5 tys. zł

-

Piotr Grzymowicz*

Olsztyn

165 tys. zł

165 tys. zł

-

Tadeusz Ferenc

Rzeszów

164 tys. zł

164 tys. zł

-

Ryszard Zembaczyński

Opole

163,5 tys. zł

163,5 tys. zł

-

Adam Wasilewski

Lublin

161 tys. zł

161 tys. zł

-

Jacek Majchrowski

Kraków

161 tys. zł

161 tys. zł

-

Michał Zaleski

Toruń

161 tys. zł

161 tys. zł

-

Hanna Gronkiewicz-Waltz

Warszawa

160,5 tys. zł

160,5 tys. zł

-

Rafał Dutkiewicz

Wrocław

160 tys. zł

160 tys. zł

-

Tadeusz Jędrzejczak

Gorzów

159,5 tys. zł

159,5 tys. zł

-

Tadeusz Truskolaski

Białystok

159 tys. zł

159 tys. zł

-

Tomasz Sadzyński**

Łódź

156,5 tys. zł

156,5 tys. zł

-

Janusz Kubicki

Zielona Góra

140 tys. zł

140 tys. zł

-

Na samym tylko zasiadaniu na prezydenckim fotelu najlepiej wychodzi prezydent Bydgoszczy. W ciągu minionego roku z urzędowej kasy Konstanty Dombrowicz zainkasował 190 tysięcy złotych. Najskromniej wypada Janusz Kubicki z Zielonej Góry, z dochodem na poziomie 140 tysięcy złotych rocznie.

<http://manager.money.pl/news/artukul/240;tysiecy;zlotych;zarobil;prezydent;gdanska;trwa;wyscig;po;wladze;i;pieniadze,245,0,712181.html>

Money.pl